

PRENUMERATA:

Miesięcznie we Lwowie 660 Mk., z dostawą do domu 760 Mk., z przesyłką w Polsce 760 Mk., w innych państwach 1000 Mk. Za zmianę adresu dopłaca się 20 Mk.

Cena numeru 30 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Ceny ogłoszeń:

Za wiersz milimetrów Zwyczajne 30 Mk. „Niedziela” 80 Mk. „Niedziela” 80 Mk., za pierwszą godzinę 200 Mk. Prąd godzinę 150 Mk. Po kromce i kolumnaty 130 Mk. Drobne ogłoszenia za każdy wiersz 20 Mk.

Praci na belkach tekstylnych po cenie 120 Mk.

Ogłoszenia na niedzielę i święta o 50 procent drożej.

Ogłoszenia zagran. o 100% drożej. „Kurjer Lwowski” wychodzi z dniem następnym.

Redakcja przy ulicy Osiołkowskiej 15. Administracja przy ulicy Chorążczyzny 1. 25. — Redaktor przyjmuje wyłączenie między godziną 4—5 Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6 rano do 7 wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer”, Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 10

W Warszawie prenumerate przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienne „Przebieg”, ul. Wiałoń 19, oraz Adm. „Gazety Lud.” ul. Świętokrzyska 17

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego”.

Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

„Pas neutralny“.

(Od naszego korespondenta.)

Wilno, w czerwcu.

Szczególnie od chwili oficjalnego włączenia Wileńszczyzny do Rzeczypospolitej rozhułwały się gwałty żołdactwa litewskiego na tym nieszczęśliwym skrawku ziemi, wciśniętym między Polskę a Litwę i jak na ironię losu nazwanym „neutralnym“.

Od połowy kwietnia niemasz jednego dnia, by dzienniki wileńskie i depesze agencji telegr. nie przynosiły wiadomości o zbrodniach, wołających o pomstę do nieba, dokonywanych na spokojnej ludności pasa neutralnego już nie tylko przez „szaulisów“ (tj. partyzantów litewskich), ale i przez bandy regularnych żołnierzy litewskich, które w biały dzień i po nocach ciemnych nękały mieszkańców, począwszy od grabieży mienia, a skończywszy na katowaniu młodzieży i gwałceniu dziewcząt, jak się to stało z końcem maja w zaścianku Gieretek.

Wsie i miejscowości Podprudzie, Stefaniszki, Świsłopole — oto przydrożne słupy męczeństwa ludności tego zapomnianego szmata ziemi w większej części na wskroś polskiej.

Lotrostw tych dokonywali żołdacy litewscy i szautisi pod pozorem poszukiwania polskich partyzantów — dziś już nie tylko grasują po wioskach, ale wpadają do miasteczek, nie pozorując tego wcale wyławianiem polskich partyzantów, ale otwarcie, żądając wydania członków milicji ludowej, którą ludność pasa utworzyła własnym kosztem w celu utrzymania jakiegoś takiego ładu prawnego i bezpieczeństwa życia i mienia.

Wszelkie wołania tej zmaltretowanej ludności do Polski, do sumienia świata, do Ligi Narodów, wszystkie jej memoriały, pozostają głosem wołającego na puszczy.

Jedynym, jakby odruchem jakiegoś dobrego geniusza opiekuńczego, była podróż biskupa Bandurskiego do tych nowych, polskich „opornych“, nowych męczenników sprawy polskiej, którą to podróż, dodając nawiasem, kapłan ten przepłacił własnym zdrowiem, przyniósłszy jednak dobroczynny powiew polskości, pokrzepienie na wytrwanie i oświecenie nadziei nowej zorzy.

Pozatem nikt i nic!

A zuchwałość litewska wzbiera z dnia na dzień. Ponad brzegi wszelkiej miary, posuwając się obecnie już do jawnego naruszania gwarancji międzynarodowych, do przygwałcenia neutralności pasa neutralnego.

Oto w tych dniach oddział szaulisów zajął, leżące w pasie neutr., polskie miasteczko Szyrwinty. Usunął prawowitego wójta i naczelnika milicji, zastępując ich Litwinami z Kowieńszczyzny. Wprowadzono litewską „valdybę“, która wydała dokumenty w imieniu „Lietuvos Respublika“.

Ludność próbowała protestować, lecz uległa przewadze siły zbrojnej.

W parę dni stało się podobnie w drugim miasteczku Gedrojcie.

Wskazuje to na planowe okupowanie pasa neutralnego w drodze „fait accompli“.

Rząd polski nie powinien bagatelizować tej

Nowy zwrot w przesileniu.

Decyzja odroczonego do czasu wyjaśnienia przez Sejm art. 3. małej konstytucji. Narady bez wyników.

PRAWICOWY INCYDENT.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Naczelnik Państwa zaproponował po ukończeniu rozmów z przedstawicielami wszystkich klubów poselskich, aby o godz. 20 przybyli do Belwederu prezesi klubów dla wysłuchania, jak przypuszczano, propozycji co do utworzenia nowego rządu. O fakcie tym zawiadomił marszałek Sejmu dyrektor kanc. cyw. Nacz. P. Marszałek zakomunikował o tem klubom. Jednakże Z. L. N., Ch. D. i klub Dubanowicza zakwestionowały wyjazd do Belwederu, dowodząc, że konwent seniorów nie powinien obradować poza murami Sejmu. Wobec takiego zachowania się prawicy, marszałek zaproponował Naczelnikowi, aby przybył do Sejmu. Tak się też stało. O godz. 20 przybył tamże Piłsudski.

DEKLARACJA NACZELNIKA PAŃSTWA.

Naczelnik Państwa wygłosił mowę, która trwała przeszło godzinę. Następnie opuścił Sejm o godz. 21'20, poczem nastąpiła wymiana zdań pomiędzy przewodniczącymi klubów. Po niej marszałek Sejmu Trąpczyński przyjął przedstawicieli prasy i oświadczył im co następuje:

Na życzenie Naczelnika Państwa odbyło się w Sejmie zebranie przewodniczących klubów sejmowych, na którym Naczelnik Państwa złożył deklarację będącą rezultatem dwudniowych konferencji z poszczególnymi klubami. W dłuższym przemówieniu Naczelnik Państwa wyraził swoje wątpliwości, jak ma pojmować na mocy małej konstytucji prawa i obowiązki Naczelnika Państwa przy tworzeniu nowego rządu.

INTERPRETACJA MAŁEJ KONSTYTUCJI.

Naczelnik Państwa zażądał mianowicie od Sejmu autentycznego wyjaśnienia art. 3 małej

konstytucji, opiewającego że „Naczelnik Państwa powołuje rząd w pełnym składzie na podstawie porozumienia ze Sejmem” i określił następujące pytania:

1) Co znaczy wyraz „powołuje”, mianowicie jaką czynną rolę ten wyraz przypisuje Naczelnikowi Państwa.

2) Co znaczą słowa „na podstawie porozumienia”, mianowicie, kto w ostateczności rzecz decyduje.

3) Co znaczy wyraz „ze Sejmem” to jest w jaki sposób ma być woła Sejmu wyrażona.

Naczelnik Państwa prosi następnie o autentyczną odpowiedź ze strony Sejmu i to w czasie najkrótszym.

ZWOŁANIE KOMISJI KONSTYTUCYJNEJ.

Zebrań przedstawicieli klubów postanowili uprosić marszałka o natychmiastowe zwołanie komisji konstytucyjnej na dzień dzisiejszy celem zaprojektowania uchwały w tej sprawie na plenum Sejmu, który najprawdopodobniej odbędzie się w najbliższy piątek.

10 DNI ROZWAŻAŃ.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) W rozmowach, jakie mogliśmy mieć z przedstawicielami klubów, którzy brali udział w tem posiedzeniu wnioskować należy, że przesilenie potrwa najmniej jeszcze dni 10, albowiem dopiero po piątkowych uchwałach plenum Sejmu, będzie można mówić o tem, na jakiej podstawie będzie powołany przyszły rząd.

Napad band rosyjskich na ziemie Polski.

Interwencja rządu polskiego.

Wilno. (AW.). W nocy z 7. na 8. bm. oddziały bolszewickie, uzbrojone w karabiny maszynowe i granaty ręczne przekroczyły granicę polską w rejonie Orzechowa, Karnajewa, Błońska i Jemiasna, zaś grupa jazdy bolszewickiej w rejonie Maryszty. Bandy bolszewickie wyrząły 6 rodzin obywatelskich, wśród nich kapitana rezerwy Petrykowskiego. Polskie oddziały wojskowe w ciągu kilku godzin wyparły bolszewików, którzy ponieśli straty w zabitych i rannych. Oddział jazdy bolszewickiej zdołał uciec bez bitwy. W okolicy Dokszyc miał miejsce nowy napad.

NOTA RZĄDU POLSKIEGO.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Z powodu napadów band, przedostających się ciągle z terytorium ro-

syjskiego na polskie wysłał minister spraw zagr. Skirmunt notę do rządu sowieckiego. Tekst tej noty będzie ogłoszony po jej wręczeniu w Moskwie.

**PLACHTY NIEMPRZEMAKALNE
PŁÓTNA IMPREGNOWANE I SUROWE
PLACHTY ŻNIWNE**

poleca **FABRYKA N. ZEMSZ**
Warszawa, Chłodna 38.
Telef. 29-85 i 35-88. Adres telegraficzny. Bieżnia.
W. rszawa. Rok założenia 1893. 108

sprawy. Liga Narodów winna stanąć w obronie, jeśli nie nekanej bezkarnie hidności, to przynajmniej swego własnego autorytetu.

Kwestia pasa neutralnego domaga się jak najszybszej likwidacji. Jest to niespotykane w dziejach curiosum, by wydzielono kraj i tysięczną ludność i przez dwa lata miał pozostawiono go na wolę bożą, bez władzy, prawa, wojska, skarbu itp. i wydając na łup gwałtów żoldackich, bandytyzmu i samowoli.

Większa część ludności pasa jest rdzennie polską, szczególnie w północnej części. Ludność pragnie zniesienia tej nieszczęśliwej „neutralności” i oddania jej pod prawną opiekę, którą widzi w Rzeczypospolitej.

Czas najwyższy, aby opinia powszechna i rząd nasz zmusiły miarodajne czynniki do zniesienia tego dzwolała polityczno-ekonomicznego.

Należy natychmiast dać głos ludności, niech zdecyduje sama, do kogo chce należeć, jaki ma być jej los.

Nie tylko względy ludzkości, względy polityczno-prawne, ale i ekonomiczne protestują przeciwko sprzecznej z wszelkimi prawami i zasadami — kreaturze pomysłów dyplomacji.

Oto pas ten jest pozbawiony komunikacji, wskutek zaś jego istnienia podwójnie utrudnione stosunki między Polską a Litwą, Polska nie może uruchomić najkrótszej linii kolejowej i telegraficzno-telefonicznej Wilno-Warszawa i moc imych niedogodności, podwiązuje arterie życia gospodarczego kresów Polski i całej Litwy kowieńskiej.

Lepiej stokroć byłoby raczej pas ten rozdzielić między Polskę i Litwę, dając pierwszej część północną, a drugiej południową.

Sprawa ta jest bolesną raną i nie wolno dalej tego stanu tolerować, nie wolno siedzieć z założonymi rękoma, gdy Litwini zagrabiają już wsie i miasta w pasie neutralnym. Precz z bezczynnością.

K. Wójcicki.

Sprawy osadnictwa.

I. POMOC BUDOWLANA DLA OSADNIKÓW.

Poruszona przez p. inż. Kosydarskiego sprawa osadnictwa na kresach jest faktycznie pierwszorzędną sprawą państwową.

Sprawą tą od samego początku zajmuje się, jako jeden z kierowników upoważnionej do parcelacji Instytucji istniejącej pod firmą „Polskie Biuro Parcelacyjne” we Lwowie, — jest mi przeto dobrze znana i przyznać muszę, że czynnik rządowy niestety sprawy tej nie doceniają i nie darzą jej żadną opieką.

Gdy uwagi p. inż. Kosydarskiego nie wyczerpują sprawy, a w niektórych punktach zawierają, zdaniem mojem, mylne poglądy, pragnę wobec poruszenia tej sprawy przez prasę, przyczynić się do jej wyjaśnienia.

Przedewszystkiem zaznaczyć muszę, że obecny ruch osadniczy jest ruchem żywiołowym, którego początki sięgają kilkaset lat wstecz, a obecnie nadto jeszcze wywołanym brakiem ziemi na zachodzie i większą podażą ziemi na wschodzie, spowodowaną zniszczeniem obszarów wskutek wypadków wojennych. Jest pierwszorzędnym obowiązkiem rządu odczyć ten ruch osadniczy swą jak najdalej idącą opieką, boć przecież chodzi tu o obywateli państwa, którzy szukając dla siebie warsztatu pracy, równocześnie poddają produkcji znaczne obszary, leżące wskutek wojny odłogiem, więc przyczyniają się do wzrostu zamożności, a zatem i siły państwa.

Najważniejszą przeszkodą w pracy osadniczej jest brak wszelkiej pomocy budowlanej dla osadników.

W sprawie tej do tej pory rząd nasz nie nie działał, pomimo, że poszczególne Instytucje parcelacyjne od początku swej działalności (od wiosny 1920 r.) bezustannie o jej uregulowanie nalegają.

Ustawy i rozporządzenia o odbudowie nie przewidują możliwości udzielenia pomocy budowlanej dla osadników, a ostatnie zarządzenie ministerstwa robót publ., według którego osadnik ma prawo jedynie do kupna drewna za gotówkę po cenach targowych, jest wprost nie do usprawiedliwienia.

Jeżeli osadnik ma płacić za drzewo gotówką cenę targową, to nie można tego uważać za żadną pomoc.

Do czytania nad tą sprawą jest powołanym w pierwszym rządzie Główny Urząd Ziemiński w Warszawie, który do tej pory w tym względzie nie nie działał, a przynajmniej nie mi o tem nie wiadomo, pomimo, że sprawa ta od samego początku żywo się zajmuje i w ciągu przeszło dwu lat istnienia Polskiego Biura parcelacyjnego wniosłem w sprawie tej szereg memorjałów do Głównego Urzędu Ziemińskiego i do min. robót publ. i interweniowałem osobiście wiele razy u tych władz.

Dopuszczenie do wydania wspomnianego rozporządzenia przez min. robót publ. jest dowodem zupełnego zaniedbania tej sprawy przez Główny Urząd Ziemiński.

Instytucje upoważnione do parcelacji natychmiast po wydaniu tego zarządzenia interweniowały przez umyślną delegację w min. robót publ., w min. skarbu i u p. prezesa Głównego Urzędu Ziemińskiego.

Przyrzeczono nam przed miesiącem, że rozporządzenie powyższe zostanie zmienione i że osadnicy będą mieli prawo w razie wykazania istotnej potrzeby nabywać materiał budowlany w powiatowych biurach odbudowy na kredyt.

Niestety, znów skończyło się na przyrzeczeniu i do dnia dzisiejszego odnośne rozporządzenie nie zostało wydane, pomimo wysłania dwukrotnego telegraficznego pomaglenia przez Polskie Biuro parcelacyjne.

Sprawa ta wymaga natychmiastowych zarządzeń, gdyż setki, a może tysiące rodzin osadniczych mieszka w ziemiankach w wielu wy-

padkach od dwu lat i nie ma absolutnie środków na zabudowanie się, ponieważ swoje grunta wyprzedali przeważnie jeszcze w r. 1920 za ceny niskie i dzisiaj bez pomocy państwowej zabudować się absolutnie nie są w stanie.

Każdy dzień zwłoki przynosi nieobliczalną szkodę, gdyż najlepszy sezon budowy bezpowrotnie mija.

Jeżeli nie stworzy się osadnikom możliwości budowy, natenczas oni zniszczą i staną się dla państwa balastem, podczas gdy przy otrzymaniu odpowiedniej pomocy byłoby jego podważną.

Niezależnie od wydania takiego doraźnego zarządzenia, zachodzi konieczna potrzeba wprowadzenia do nowej ustawy o odbudowie odpowiedniego postanowienia, że także osadnicy mają prawo korzystać z pomocy państwowej w odbudowie, o ile gospodarstwa ich budowane są na obszarach zniszczonych przez wojnę.

Projekt rządowy niestety nie zawiera w tym względzie potrzebnych postanowień, ale na wniosek posłów sejmowych projekt ten jeszcze zmienionym być może.

Sprawa ta jest sprawą pierwszorzędną wagi i byłoby krzywdą dla ziem kresowych, gdyby odbudowa zniszczonych przez wojnę obszarów prowadzoną być miała bez żadnej pomocy państwowej.

Odpowiednie uzupełnienie ustawy jest zatem słuszne i konieczne i przyczyni się do złagodzenia doł osadników.

Niedola osadników jest główną przyczyną osłabienia ruchu osadniczego.

Dr. Stanisław Grzesik.

Treść układu polsko-czeskiego.

Wzajemne uznanie granic. Neutralność Czechosłowacji w sprawie Galicji wschodniej. Wolny tranzyt przez Polskę. Układ obowiązuje 5 lat.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Korespondentowi naszemu udało się zdobyć tekst układu politycznego polsko-czechosłowackiego, który ma być w tych dniach przedstawiony Sejmowi do ratyfikacji. Brzmi on (w skróceniu):

Oba państwa wzajemnie gwarantują sobie stan posiadania, oparty na traktatach, na których spoczywa niepodległość i organizacja tych państw.

Ilekoć potrzeba i okoliczności wymagać tego będą, oba państwa porozumieją się co do zastosowania podpisanych przez nie wspólnych traktatów.

Oba państwa zobowiązują się zachować życzliwą neutralność w razie, jeśli jedno z nich będzie zaatakowane przez sąsiadów, a w szczególności zapewnić wolny tranzyt materiałów wojennych.

Czechosłowacja oświadcza swoje desinteressement w sprawie Galicji wschodniej. W konsekwencji tego zobowiązuje się ona do rozwiązania formacji ukraińskich, które były internowane w Czechosłowacji i do stłumienia wszelkiej czynnej propagandy, dążącej do oderwania jakiegokolwiek terenu do Rzpltej Polskiej. Podobne zobowiązanie bierze na siebie Polska w stosunku do Czechosłowacji. Odtąd każde z obu państw zobowiązuje się nie tworzyć na swoim teryto-

rium żadnej organizacji politycznej lub wojskowej skierowanej przeciwko bezpieczeństwu lub całości drugiego państwa.

Oba państwa przyjmują do wiadomości umowy polityczne, wojskowe i gospodarcze zawarte pomiędzy Czechosłowacją, Rumunią i Jugosławią z jednej strony, a Polską, Francją i Rumunią z drugiej.

Umowa handlowa pomiędzy Czechosłowacją a Polską ureguluje pomiędzy temi dwoma państwami wszystkie sprawy ekonomiczne i finansowe, zarówno jak sprawę tranzytu.

Oba państwa zobowiązują się we wszystkich sprawach spornych większej doniosłości zwrócić się do sądu rozjemczego. Sprawy mające być rozstrzygnięte przez arbitra, mają być za zgodą obu rządów oddane arbitrowi, wybranemu ad hoc lub będą wniesione przed międzynarodowy trybunał sprawiedliwości.

Oba państwa zobowiązują się żadnej nowej umowy sprzecznej z umową niniejszą z państwami innymi nie zawierać.

Czas trwania niniejszej umowy określa się na lat 5 od daty wymiany not ratyfikacyjnych, lecz każdy z obu rządów może wypowiedzieć ją po 2 latach uprzedzając drugie państwo 6 miesięcy przedtem.

Posiedzenie śląskiej Rady wojewódzkiej.

Katowice. (PAT.). Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie Tymcz. Rady wojewódzkiej, na które przybyli prawie wszyscy jej członkowie, zarówno Polacy, jak i Niemcy. Posiedzenie otworzył p. Rymer i na wstępie udzielił głosu p. Koncowskiemu, który jako delegat ministerstwa spraw wewn. odczytał dekret podpisany przez Naczelnika Państwa, mianujący p. Rymera wojewodą śląskim, a p. Zygmunta Żurawskiego jego zastępcą. Po wręczeniu dekretu nominacyjnego wojewoda powitał zebranych i wskazał, że ludność górnośląska ufa, iż działalność Tymcz. Rady przyniesie krajowi uspokojenie i zapewni mu w połączeniu z Rzeczpospolitą Polską normal-

ne warunki. Następnie przystąpiono do obrad. Po dyskusji przyjęto z pewnymi zmianami regulamin Tymcz. Rady wojewódzkiej. Ustanowiono również w zasadzie najważniejsze komisje, odkładając wybór ich członków do następnego posiedzenia. Nadto przyjęto projekt dotyczący dziennika urzędowego, w końcu postanowiono zawiadomić rząd centralny w Warszawie, że Tymczasowa Rada wojewódzka zobowiązuje się do zwrotu funduszu, których rząd dotąd udzielał i będzie udzielał w przyszłości na uruchomienie administracji. Najbliższe posiedzenie we środe, 14. bm.

Przed otwarciem konferencji w Hadze.

NOTA ANGIELSKA DO FRANCJI.

Leafield. (PAT.). Radio. Konferencja w Hadze, która będzie otwarta we czwartek, składać się będzie z rzeczoznawców dla rozważenia uchylenia różnic między sowjetami a innymi rządami w Europie. Angielskim delegatem będzie sir Robert Graeme. Stanowisko rządu angielskiego zostało wyłuszczone w nocie do Francji, podkreślającej niebezpieczeństwo przewlekłego obecnego stanu rzeczy oraz konieczność praktycznego zastosowania uchwali w Cannes. Końcowe ustępy noty podkreślają konieczność utrzymywania jak najlepszych stosunków między sojusznikami w interesie dzieła pokoju oraz pomyślności Europy.

ODPOWIEDZ FRANCJI NA MEMORANDUM ANGIELSKIE.

Paryż. (PAT.). Ministerstwo spraw zagranicznych przesłało ambasadorowi angielskiemu odpowiedź Francji na memorandum angielskie. Treść tego dokumentu zakomunikowano jednocześnie państwu zaproszonym do Hagi, z wyjątkiem Rosji.

ZASTRZEŻENIA FRANCJI WOBEC POLITYKI ANGIELSKIEJ NA KONFERENCJI W HADZE.

Paryż. (PAT.). „Temps“ w artykule wstępnym podaje, że rząd francuski rozważa obecnie memorandum angielskie. Nie wiadomo, czy rząd francuski uczestniczyć będzie w konferencji haskiej, jeżeli zaś będzie uczestniczyć, to nie wiadomo, czy przedstawiciele jego wystąpią w charakterze rzeczoznawców, czy też w charakterze

obserwatorów. Komentując w dalszym ciągu memorandum angielskie czyni nast. uwagi: 1. **zapewnienie Anglii, że konferencja w Hadze ma być zgromadzeniem rzeczoznawców angielskich;** 2. mamy nadzieję, że rzeczoznawcy angielscy z wszystkimi państwami, reprezentowanymi w Hadze, skrupulatnie unikać będą kwestii politycznych. Co do długów przedwojennych „Temps“ konstatuje, że Anglia uważa za **zupełnie naturalne zaproszenie do Hagi wierzyteli i wezwanie ich do efektywnej współpracy.** Wobec tego sądzić można, że rząd angielski, zamierzając anulować część rosyjskich długów wojennych, jest również zdecydowany uczynić to samo z częścią długów wojennych francuskich, włoskich itd.

WARUNEK POMYŚLNYCH OBRAD KONFERENCJI.

Leafield. (PAT.). Radio. „Sunday Times“ piszą w sprawie konferencji haskiej: Żaden z rządów zagranicznych nie pożyczycy sowjetom ani jednego pensa, o ile sowjety nie odzyskają zaufania Europy i amerykańskich kapitalistów, natomiast otrzymają wszystko, czego im potrzeba, gdy uznają otwarcie długów przedwojennych i gdy posiadaczom europejskim i amerykańskim zwrócą ich własność z przed okresu rewolucji.

CZEŚĆ DELEGACJI POLSKIEJ WYJEŻDZA DO HAGI.

Warszawa. (PAT.). Część delegacji polskiej do Hagi wyjeżdża dziś wieczorem.

Czechy uznały Ukrainę sowiecką de iure.

Charków. (AW.). W Pradze zawarta została konwencja dyplomatyczna między Czechosłowacją a Ukrainą. Na mocy jej Cześć uznają rząd Ukrainy sowieckiej de iure jako jedyny rząd ukraiński

ski i zobowiązują się równocześnie do nieuznawania żadnych organizacji ukraińskich, zwalczających rząd sowiecki.

LIKWIDACJA KOMISJI ROZJEMCZEJ POLSKO-ROSYJSKIEJ.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Rząd polski zgodził się na likwidację komisji rozjemczej polsko-rosyjskiej, której zadaniem było załatwianie sporów granicznych. Funkcje tej komisji pełnić wobec tego będzie komisja graniczna.

ODZNACZENIA ORDEREM „VIRTUTI MIL.“

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Dziś o godz. 10 rano nastąpi wręczenie orderu „Virtuti Militari“ całemu szeregowi wybitnych działaczy, zasłużonych około niepodległości Państwa Polskiego. Order ogościście wręczać będzie Naczelnik Państwa. M. in. odecorowani zostaną posłowie: Kunicki, Arciszewski, Moraczewski, Bobrowski, Fichna, Poniatowski, Babicki i inni. Poza tem wybitny działacz socjal. radny m. Warszawy Jaworski, dalej pani Aleksandra Szczerbińska (żona Piłsudskiego), Halina Hełmińska, Jarosławiczowa, Wacław Sieroszewski, Andrzej Strug, Tadeusz Sturm de Strem i inni.

SZYKANY NIEMIECKIE.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Na terenie Prus wschodnich w następstwie szalejącej propagandy antypolskiej rozpoczęło się także ze strony władz niemieckich prześladowanie i szykanowanie Polaków. W każdym przyjeździe z Polski, choćby to było dziecko organa władz tamtejszych podejrzewają szpiega. Symptomatycznym w tym względzie jest wypadek, jaki zaszedł z Jerzym Sztylewiczem, uczniem z Warszawy, który w Trzewie zamiast do pociągu do Warszawy, wsiadł do pociągu, idącego do Wysztrucia w Prusiech wsch. Gdy w tej miejscowości zauważył pomyłkę wysiadł i poprosił urzędnika kolejowego niemieckiego o radę. Ten oddał go policji, która go traktowała jako szpiega. Bez powiadomienia rodziców lub konsulatu polskiego trzymano go trzy tygodnie w więzieniu w niezwykle ciężkich warunkach, potem wypuszczono go i skierowano do przytułku starców, zamiast go wysłać do rodziców. Z przy-

tułku wydobyl się jedynie dzięki pomocy polskiego konsulatu.

KROTKOTERMINOWA POŻYCZKA DLA NIEMIEC OPARTA NA GWARANCJACH.

Paryż. (PAT.) Havas. Komisja odszkodowań ogłasza przesłany jej tekst sprawozdania komitetu pożyczkowego. We wnioskach swoich wyraża komitet przekonanie, że gdyby zrealizowane zostały warunki, mogące przyczynić się do uzyskania przez Niemcy kredytu, udało by się na wszystkich większych rynkach światowych uzyskać większe pożyczki. Komitet uważa, że nie da się przywrócić warunków handlu wymiennego oraz osiągnąć stabilizacji walut bez uprzedniego ostatecznego rozwiązania sprawy wypłaty odszkodowań oraz sprawy zagranicznych długów publicznych. Komitet dostarczy wszelkiej możliwej pomocy w udzieleniu Niemcom krótkoterminowej pożyczki gwarancyjnej. Wnioski te podpisane zostały przez wszystkich członków komitetu z wyjątkiem delegata francuskiego Sergenta. Sergent oświadcza, iż w dążeniu do ułatwienia pożyczki nie powinno się Niemcom przyznawać nowych ulg, jak również nie powinno się ograniczać któregośkolwiek z praw przyznanych Francji na mocy traktatu. Komitet bankierów nie posiada kompetencji do badania zmian zobowiązań rządu niemieckiego.

ANGLJA PRZECIW FRANCJI I TRAKTATOWI WERSALSKIEMU.

Londyn. (AW). Sprawa komisji pożyczkowej wywołała tu wielką sensację. „Observer“ wywodzi, że Francja jedynie sprzeciwia się zmianie traktatu wersalskiego, którą cały świat uważa za konieczność.

UWIEZIENIE BISKUPA CIEŚLAKA.

Ryga. (PAT.) Władze sowieckie uwięziły biskupa Cieślaka. W Mińsku skazani zostali trzej księża na roboty przymusowe.

PRÓBA ZBLIZENIA NIEM.-FRANC.

Hannover. (PAT.). W Reichstagu odbyło się posiedzenie Ligi dla pokoju i porozumienia z Francją. Ze strony Francji wzięli udział prezydent Bouisson prof. Basch oraz poseł Renaude. Hr. Kessler podkreślił gotowość Niemiec do odbudowy północnej Francji, ale dodał, że granicą jej jest zdolność ekonomiczna.

HINDENBURG ZAPOWIADA ODWET.

Bordeaux. (PAT.). Radio. Hindenburg, przemawiając w Królewcu oświadczył, że naród niemiecki nie powinien stracić odwagi. Sytuacja zmieni się niebawem. Każdy powinien spełnić swój obowiązek.

KRWAWA MANIFESTACJA.

Gdańsk. (PAT.). Z Królewca donoszą, że w czasie odwiedzin Hindenburga w Królewcu przyszło w czasie mszy połowej do krwawego stacjonowania między reichswehrą a komunistami. W czasie gdy wojska wychodziły z koszar na nabożeństwo połowe, komuniści i radykali zaatakowali przedchodzące oddziały wojskowe, a zwłaszcza oddziały artylerji, które chcieli rozbroić. Żołnierze zrobili użytek z broni. Jedną osobę zabito, 4 rannych.

Wiadomości telegraficzne.

Katastrofa kolejowa. Wczoraj o godz. 6 rano wydarzyła się między posterunkiem Szmulowizna, a stacją brzeską katastrofa kolejowa, spowodowana zderzeniem pociągu towarowego z pociągiem służbowym. Ofiar w ludziach nie było. Trzy wagony uległy zniszczeniu. (PAT.).

Reorganizacja floty rosyjskiej. Paryż. Wedle doniesienia z Moskwy, komisja flotowa miała się oświadczyć za przeprowadzeniem reformy floty. Dzienniki francuskie wyrażają zdanie, że reforma ta będzie przeprowadzona przez Niemców. (PAT.).

Revolucja w Paragwaju stłumiona przez rząd. Hannover. Radio. Z Buenos Aires donoszą o zakończeniu rewolucji w Paragwaju. Wojska rządowe rozgromiły zupełnie powstańców. (PAT.).

Uspokojenie w Chinach. Hannover. Oba walczące stronnictwa w Chinach zawarły zawieszenie broni. Między Chinami a Mandżurją utworzono strefę neutralną. (PAT.).

PODKURZACZE Z MIESZKANAMI

blachy odgradowe z pionowymi otworami, tryby do miodatek itp.

N A D E S Z Ł Y

Stefan Mieszkowski

Lwów, św. Antoniego 3. parter. 1798

KRONIKA.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Początek przedstawień o g. 7:30 wiecz.
We wtorek „Peer Gyn“, występ K. Adwentowicza.

Mały teatr miejski (ul. Gródecka 2 b).

We wtorek „Djabbica“, występ Ordon-Bosnowskiej.

Repertuar Teatru Nowości.

We wtorek „Manewry jesienne“.

Repertuar Bagateli lwowskiej.

1) Część koncertowa. 2) Wyciągi L. Woronowicz. 3) Kto morderca? sketch w 1 odsłonie. 4) Duet operetkowy Iwasow-Iwasiewicz. 5) Operetka z francusk. tłumacz M. Marka „W królestwie mody“.

Teatr lit.-art. „UL“ ulica Ossowskińska 1. D.

Od 1. czerwca: Część koncertowa. Wyratowały operetka.

We Lwowie.

— Manifestacja P. P. S. W rocznicę masakry robotników na pl. Strzeleckim przed 20 laty przez huzarów austr., zrobiła P. P. S. pochód manifestacyjny przez miasto. Z punktu zboru, pl. Strzeleckiego udali się manifestanci na cmentarz żydowski, przemawiał tam dr. Lew Hankiewicz, następną przez ul. Legionów na cmentarz Lyczakowski, gdzie mniemaniem P. P. S. przemawiał p. Skądal. Na cmentarzu pochód rozwiązał się.

— **Intronizacja króla kurkowego.** Ubiegłej niedzieli zakończyło się strzelanie królewskie na Strzelnicy miejskiej. Wieczorem zebrał się Wydział Tow. strzeleckiego i na podstawie oddanych strzałów do tarczy obwołał królem kurkowym **str.** Bolesława Lewickiego, radnego m. Lwowa, zaś I marszałkiem p. Stanisława Gwynarskiego, II marszałkiem inż. Zygmunta Stankiewicza. W dniu Bożego Ciała, tj. we czwartek odbędzie się uroczysta intronizacja króla kurkowego, wręczenie insygniów królewskich i marszałkowskich, a wieczorem w salach Strzelnicy miejskiej uczta królewska.

Jazda na dachach pociągów. Grozą przejmujący widok przedstawiają w niedzielę pociągi spacerowe do Brzuchowic. Na dachach tych pociągów jada, i nie tylko jada, ale biegała po dachach i przeskalają z wozu na wóz rozmaite wyrostki. Władze kolejowe i polityczne powinny zwrócić na to uwagę i energicznie zabrać się do bezmyślnych paaprów.

— **Nagła śmierć.** Na dworcu głównym zmarł Mikołaj Daniłak, rolnik z Chmielowa pow. Włodzimierz Woł. Lekarz dziełn. dr. Dotliński stwierdził udar serca.

— **Aresztowanie handlarzy tytoniem.** Wysoko rozwinięty polski handel tytoniem oraz przemiana gorszych sort na lepsze przy użyciu innego opakowania, coraz silniej daje się odczuwać palącym konsumentom. Sporadyczna interwencja policji nie zmienia prawie stanu rzeczy. — Onegdaj aresztowano handlarzy i fałszerzy sort tytoniowych Samuela Huta, Hermana Spiegła, M. Bergmanna, B. Munda i kilku im podobnych. Zakwestionowano znaczną ilość tytoniu.

— **Kradzież.** Natury niskie, złodziejskie cechuje zwykle kompletna anestezja piękna wyższego rzędu. Dowód. W mrocznym pokoju przy ul. św. Anny 1. 17 snuły się po meblach ostatnie akordy majufesu. W kącie fortepian, na nim zapalony srebrny świecznik. Improvizator cisnął nogą taburet i wyszedł do jakiejś ubikacji. Wtem, cicho rozwarły się drzwi, wszedł taki ordynarny batiar, zgasił świecę, wziął srebrny lichtarz wartości 50.000 mp... i wyszedł. O kradzieży doniósł Eliasz Litwak.

— **Znaleziono srebrną papierošnicę,** zgubioną w niedzielę na koncercie polsk. Towarzystwa muzycznego „Missa solennis“. Wiadomość w dyrekcji Tow. muz. od godz. 12—1.

Złotą branzoletkę na wzgórzach Kulparkowa, do odebrania ul. Kadecka 7. I. p. 12—1.

Z całej Polski.

— **Pomnik ks. J. Poniatowskiego** stanie na pl. Saskim. Na wniosek komitetu wykonawczego oraz komisji artystycznej uchwalono, że pomnik ks. J. Poniatowskiego ustawiony będzie na placu Saskim. (PAT.).

— **Dwa morderstwa.** Na jakimś skrócie drogi z Batogrodu do Sanoka zamordowali Jan Trybulewicz i Bazyli Kaperka biednego żydka, Mojżesza Singera. Sprawców złapano i odstawiono do sądu w Sanoku. — Na pastwisku za wsią Liśnią pow. Drohobycz pokłócili się Iwan Bernes z trzema sąsiadami. Słowa brutalne, wzbudzające uspioń, fale instyktów pierwotnych, trafiły na podatne umysły. W bóje zawziętej i bezwzględnej dla osiągnięcia celu, uległ słabszy Bernes. Rozbity, czerp głowę okrasil czerwienią krwi zielen pastwiska. Zmarł na miejscu. Zabójców aresztowano.

— **Bandytyzm magistracki.** Władze wojewódzkie wykryły w magistracie miasta Lucka poważne nadużycia, sięgające milionowych sum. Osadzono w więzieniu 3 urzędników wydziału podatkowego. Dalsze śledztwo w toku. (PAT.).

— **Pożary.** W ostatnich dniach na stacji Czeremchy koło Wina, spłonęły 3 wagony z drzewem. W tym samym czasie na stacji Mrozy wybuchł pożar pociągu osobowego nr. 822, przyczem spłonął wagon bagażowy z pocztą i pieniędzmi. Przyczyna pierwszego pożaru nie została dotąd wyjaśniona, przyczyną drugiego było wadliwe ustawienie zwrotnic.

Ze świata.

— **Z humorystyki politycznej.** W prasie zagranicznej nasze przesilenie gabinetowe odbiło się bardzo głośnym echem. Zabawne pomyłki

wystąpiły przy tem i tak np. biuro Wolfa obwieściło prasie niemieckiej, że „skończyły się rządy Poniatowskiego w Polsce“, prasa czeska zaś ogłosiła nowym premierem gen. Sosnkowskiego, nie ukrywając swego niezadowolenia.

— **Zamach na Ciarupe.** Dochodzi z Moskwy przez Kopenhagę wiadomość, że na Ciarupe, wiceprezesa „Sownarkoma“, który obecnie zastępuje Lenina, dokonano zamachu, raniąc Ciarupe wystrzałem z rewolweru. Wykonawca zamachu aresztowany.

— **Wilhelm II broni swej czci sądowo.** Wilhelm II wniósł przeciw redakcjom dzienników „Volkfreund“ i „General-Anzeiger für Dortmund und Westfalen“ skargę o obrazę czci. Dzienniki te zamieściły artykuły oskarżające go o zastrzeżenie w r. 1897 por. Haukego. Czynu tego dokonać miał być cesarz w podróży na morzu Północnym z zemsty osobistej.

Zebrań, odczytów i widowiska.

— **Gość z Bułgarii we Lwowie.** We czwartek dn. 15. bm. przyjeżdża do Lwowa p. Dora Gebe-Penewa, znana literatka i poetka bułgarska, wielka przyjaciółka Polaków. P. Penewa zatrzyma się we Lwowie dwa dni celem wygłoszenia odczytów na temat współczesnej literatury bułgarskiej. P. Penewa działa na polu zbliżenia bułgarsko-polskiego, od szeregu lat tłumacząc arcydzieła polskich autorów na język bułgarski. Ostatnio wydała przekład „Sędziów“ Wyspiańskiego, oraz „Antologii poetów polskich“ aż do Turwina i Wierzyńskiego włącznie. Odczyty p. Penew w Krakowie, Warszawie i Poznaniu wywołały wielkie zainteresowanie w sferach kulturalnych tych miast i wątpić nie należy, iż i Lwów okaże zainteresowanie sprawami tego najmniej z ludów słowiańskich znanego w Polsce narodu. Odczyty p. Penew zainicjował Związek Literatów polskich we Lwowie. Termin i miejsce odczytu podamy później.

— **Z Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika.** Posiedzenie naukowe Oddziału lwowskiego odbędzie się we wtorek, 13 bm. o godz. 6 wieczór, w Instytucie Geologicznym Uni-

wersytetu, ul. Długosza 1. S., z następującym porządkiem dziennym: 1. Prof. Dr. B. Falński „Utworki precikowe u wirków“. 2. Luźne komunikaty.

— **Z ruchu art. plastyków.** Sekretariat Związku art. plastyków zawiadamia, że 18. bm. odbędzie się sprawozdawcze walne zgromadzenie.

— **Z powodu wielkiego zainteresowania,** jakie wywołała wystawa prac art. malarzy L. Lilogo, stan. Matusiaka i Zygm. Radackiego w Tow. Sztuk pięknych wystawa przedłużona zostanie do 18. bm. Wystawę zwiedzać można między godz. 11 a 4.

— **Małopolskie Tow. ogrodnicze we Lwowie** urządza wycieczkę naukową do zakładów ogrodniczo-handlowych dnia 15. bm. (czwartek). Punkt zborowy w zakładzie ogrodniczo-handl. p. Fryderyka Starca przy ul. Zborowskiej 1. 7 o godz. 3 po południu. Goście mile widziani.

— **Walne zgromadzenie Tow. Szkoły Handl.** odbędzie się we środę dnia 14. bm. o godz. 7 w w budynku szkolnym przy ul. Franciszkowskiej 9.

— **Na dochód „Straży Mogił“** młodzież Związku im. dra J. Niemca odegra we środę 14. bm. w teatrze Wielkim o 3 popoł. „Obronę Lwowa“, 4 obrazy sceniczne dra J. Niemca.

— **(i) Z „Ula“.** Dobiągający do końca wiosenny z całym powabem świętojańskim wolnej przyrody nie może zrobić konkurencji „Ulowi“, który błyszczy dalej podnoszącym się na wyżyny prawdziwego śpiewaka z Bożej łaski nadscenkowej Windheimem, sympatycznym Sławskim i pierwszą artystką, która utrafiła w rodzimy ton — Wilkoszewską, żeby już nie wymienić szeregu starych, renomowanych znajomych, nie potrzebujących tuż pochwały, jak np. Seweryn Michałowski (wymieniam go, by rzec mu, że powinien się nieco więcej oszczędzać...)

We wtorek 13. czerwca o g. 8. wiecz. w sali Kasyra miejskiego odbędzie się

Pierwszy Wieczór Humoru

Artystycznego Teatru Marjonek z Krakowa.
Część I. „Papuga“ komedia w 2 aktach nap. Fr. hr. Pocił.
Część II. „Bigos polityczny“. Występ p. Wit-Osa, Cieczerina, Ignaszynskiego, Wywicza i wielu innych.

Zbrodnie puzappowców przed sądem.

Pierwszy dzień rozprawy.

Lwów, 12. czerwca.

Przy bardzo słabem zainteresowaniu publiczności rozpoczęła się wczoraj rozprawa w sprawie zbrodniczych machinacji, dokonywanych z niezbędniejszymi produktami spożyciem w czasach bardzo ciężkich dla szerokiej mas ludności. Rozprawa odbywa się w wielkiej sali sądu przy ul. Batorego, a wstęp na rozprawę za biletami, czego piątuje kilku policjantów.

W trybunale, który za kilka tygodni wyda wyrok, zasiadają sędziowie okręg.: Dworzak, jako przewodniczący, Niewiadomski i dr. Socha, jako wotanci, oskarża prok. Sywulak.

Na ławie oskarżonych zasiadli dyrektorowie Agencji handlowej Puzappu: b. sędzia Władysław Mindowicz, ur. 1879 r., rz. kat., żonaty, ojciec 2 dzieci, właściciel realności i prokurator banku, Edward Nowak, ur. 1872, rz. kat., żonaty, właściciel realn., kontrolor magazynów Agencji handl. Puzappu, Konstanty Rubel, urzędnik kolejowy, ur. 1882, gr. kat., żonaty i naczelnik magazynów Agencji handl. Puzappu, Stanisław Komperda, ur. 1884, rz. kat., żonaty.

Oskarżeni oni są o to, że w jesieni 1920 r. powierzone sobie przez Skarb Państwa 16.800 kg. białego cukru kostkowego zatrzymali i przywłaszczyli, że w sierpniu 1920 r. prowadzili wspólnie handel łańcuchowy mydłem zagranicznym przeszło ćwierć wagona, wreszcie, że od września 1920 i w pierwszych miesiącach 1921 r. przedsięwzięli we wzajemnym porozumieniu się niuczciwe machinacje, mogące wywołać krb utrzymać wyższe cen przedmiotów powszedniego użytku, a w szczególności brał udział w handlu łańcuchowym 14.800 kg. cukru kostkowego, dwoma wagonami kakao, przeszło 2 wagonami fasoli holenderskiej, około 2 wagonami grochu holend., wagonem margaryny, około 3 wagonami mydła amerykańskiego i pół wagonu mydła krajowego,

3 wagonami grysku kukurudzianego, bobiku i grochu łuszczonego, oraz ćwierć wagonu kakao, zakupione w Małopol. oddz. urzędu zaopatrzenia pracowników państwowych, a czynami temi zamierzali wyrządzić szczególnie ciężką szkodę interesom publicznym.

Nadto oskarżony jest Mindowicz o to, że w lipcu 1920 r. z powierzonej mu przez Jetti Preczepową dla Agencji handl. Puzappu gotówki, kwotę przeszło 20.000 mk. sobie przywłaszczył.

Wszyscy czterej oskarżeni są o zbrodnie lichwy wojennej i sprzeniewierzenie. Pozostają oni w więzieniu śledczym.

Z wolnej stopy, wypuszczeni za obryzmia kaucją, odpowiadają: Bernard Jonas, ur. 1850 r., rel. mojż., żonaty, ojciec 4 dzieci, właśc. realności i Leon Seinfeld, ur. 1858 r., rel. mojż., żonaty, ojciec 1 dziecka, właśc. realności. Obaj oskarżeni są o to, że w czerwcu i lipcu 1920 prowadzili w porozumieniu handel łańcuchowy przedmiotami zapotrzebowania i zapuszczali się w inne machinacje, które nadawały się do podniesienia cen tych przedmiotów, a przez ich działanie zostały publiczne interesy szczególnie zagrożone.

Lawą obrońców jest w składzie następującym: dr. Pieracki broni Mindowicza, dr. Aleksandrowicz Nowaka, dr. Zarzycki Rubla i Komperda, dr. Grek Jonasa, dr. Natan Korkeš Seinfelda.

AKT OSKARŻENIA.

Po spisaniu generaliów przystąpiono do odczytywania aktu oskarżenia, obejmującego, jak już wiadomo, 159 stron formatu folio, druku maszynowym. Treść aktu czytał kolejno członkowie trybunału, protokolant, a nawet co się bardzo rzadko zdarza, prokurator i wszyscy obrońcy. Aktu całego nie zdołano odczytać w pierwszym dniu rozprawy.

Przytaczamy z aktu oskarżenia następujące ustępy, odnośnie do pierwszych 4 oskarżonych:

Dla zrealizowania i ujednostajnienia akcji zakupu artykułów pierwszej potrzeby powołany został do życia Państwowy urząd zakupu artykułów pierwszej potrzeby (Puzapp), jako instytucja handlowa Ministerstwa aprowizacji. Myślą przewodnią tej instytucji było, aby przez bezpośrednie zakupy towarów regulować ceny rynkowe i przeciwdziałać drożyznie i paskarstwu. Filie tego Puzappu założono też we Lwowie i utworzono przy niej tzw. Agencję handlową Puzappu.

W lecie 1919 r. osk. Mindowicz został przydzielony kierownikowi tej Agencji do pomocy, a przy końcu kwietnia 1920 został dyrektorem. Obok niego został wkrótce dyrektorem na równorzędnym stanowisku osk. Bdw. Nowak. Do lipca 1919 książki handlowe były w porządku, a kiedy kierownictwo objął Mindowicz zaczął się psuć porządek, od tego też czasu sposób prowadzenia czynności Agencji handlowej Puzappu zaczął uragać najprymitywniejszym warunkom prawniczej i uczciwej gospodarki. Książki magazynowych nie prowadzono, nie wiadomo, co znajduje się w magazynach. Każdy magazynier miał klucze do wszystkich magazynów, nie wiadomo, jakie są aktywa i pasywa Agencji handlowej, bilansu nie było. Agencja handlowa wskutek olbrzymich braków w magazynach już przed 1. maja 1920, gdy oskarżony Nowak objął posadę dyrektora, poniosła wielomilionowe straty. Zadaniem osk. Nowaka miało być wprowadzenie w tej Agencji porządku, a w szczególności zaprowadzenie buchalterii, skontrolowanie magazynów, przeprowadzenia zasady odpowiedzialności magazynów i sporządzanie bilansów.

„DZIELNICOWE PORACHUNKI” (?)

Komisja ministerjalna w czasie od 28. stycznia do 3. lutego 1920 r. badała gospodarkę Agencji i nadesłała Wydziałowi spraw aprowizacyjnych swoje sprawozdanie, w którym o gospodarce Agencji wyraża się bardzo ujemnie. Naczelnik filii Puzappu Mieczysław Słomczyński, który był obecny przy tej komisji ministerjalnej, który z tytułu swego urzędu, jako władzy nadzorczej nad Agencją handlową miał obowiązek wkroczyć i do sanacji stosunków się przyczynić, pisał w relacji do naczelnego dyrektora Puzappu 12. maja 1921, kiedy już dyrektorowie Agencji pozostawali pod kluczem, że jako przyczynę „afery” Agencji handlowej Puzappu „wyczuwa dzielnicowe obrachunki, nienawiść centrali warszawskiej itp.”

NIE WIADOMO ILE MILJONÓW STRATY.

Osk. Mindowicz i Nowak nie tylko nie zaprowadzili ładu i porządku w gospodarce Agencji, lecz owszem dalej kontynuowali chaos i bezład dla pokrycia swoich nadużyć, a w rezultacie ich karygodnej gospodarki, po dzień dzisiejszy bilans Agencji handlowej nie jest ustalony i nie wiadomo ile milionów straty.

FRACHTY KOLEJOWE GINĘŁY.

Akt oskarżenia z drobiazgową skrupulatnością wylicza fakty, które składały się na tę karygodną gospodarkę, jednak musimy się ograniczyć z powodu braku miejsca do zarejestrowania z tego aktu suchych faktów następujących: Brak frachtów kolejowych w kancelarii Agencji uniemożliwił zbadanie, jakie towary do Agencji nadeszły, oraz ile gotówki na wykupno tych frachtów wyłożono. Kontrolor Agencji osk. Rubel, do którego zakresu działania należało również wykupno frachtów, na który to cel otrzymywał od Mindowicza gotówkę, pobierana przezeń na boni kasowe, powinien był frachty odsyłać do kancelarii Agencji bezpośrednio po ich wykupieniu, jednak tego nie czynił i frachty miesiącami u siebie trzymał. Skutek tego był ten, iż mimo wykupna frachtów zdarzyły się wypadki, że towar nie nadszedł i dla braku frachtów w Agencji wcale go nie reklamowano. Zdarzały się też wypadki, że towary awizowane przez centralny Puzapp, jako towary polsko-ameryk. Komitetu pomocy dzieciom, były inaczej deklarowane, a inaczej nadchodziły, wskutek czego rozliczenie się z Puzappem było utrudnione, gdyż z powodu braku frachtów reklamacji nie wnoszono. Mimo, że buchalter Kirchner bardzo często urgował Mindowicza o zestawienie rozliczenia na wydatkowane na wykupno listów przewozowych kwoty, Mindowicz

tego zestawienia nie dawał. Z powodu braku kontroli nad frachtami mógł tak Mindowicz, jak i Rubel łatwo dopuścić się nadużyć pierwszy zabierając z kasy gotówkę rzekomo na wykupno frachtów kolejowych, a drugi nie wyliczając się z otrzymanej gotówki. Ani od Mindowicza, ani od Rubla nie można było wydobyć rachunku ze znacznej zaliczki około miliona koron, wydanej Rublowi na wykupno frachtów.

Obok Mindowicza i Nowaka ponosi wielką część winy w chaosie, panującym w magazynach Agencji kontrolor tych magazynów osk. Konstanty Rubel, który jako funkcjonariusz kolejowy w czynie służbie na Podzamczu, nie mógł spełniać należycie kontroli, co było na ręce Mindowiczowi i Nowakowi.

ODBIÓR TOWARÓW Z KOLEI.

Proceder postępowania Agencji przy odbiorze towarów z kolei do swych magazynów, przy sporządzeniu protokołów odbioru i stwierdzeniu „manca”, był wprost skandaliczny. Frachty wykupywał Rubel, a wozy odbierał naczelnik magazynów osk. Stanisław Komperda. Przy wyladowaniu towarów miał być obecny nadto jeszcze jeden magazynier, o ile zaś towar był puzappowski również i przedstawiciel filii Puzappu, a o ile wóz niekonwojowany, także delegat kolei. Na każdy wóz miał być sporządzony protokół odbioru, podpisany przez osoby interweniujące przy odbiorze, który wraz z raportem dziennym miał być przedkładany dyrekcji Agencji. Przepisy te ignorował zupełnie nie tylko Komperda i Rubel, ale także Mindowicz i Nowak, ignorował je też kierownik filii Puzappu Słomczyński, jako władza przełożona Agencji. Komperda i Rubel przystępowali odrazu do otwarcia wagonów, nie postarawszy się porządnie, by wymagane ustawą i przepisami osoby były przy wyladowaniu obecne, nie stwierdzali urzędowo uszkodzeń wozów i braków i nie sporządzali zaraz odnośnych protokołów. W styczniu 1921 r. nadesłany cukier przeważono dopiero w magazynach Agencji, braki ustalano w ten sposób, że przeważało się worki podarte, poczem Komperda na podstawie listów przewozowych ustalał braki, umieszczając odnośną cyfrę na protokole wyladowania, poczem protokoły ex post podpisywano. Śledztwo wykazało, że protokoły wyladowania znacznie później po wyladowaniu wozów wygotowane, podpisywano na ślepo. Osk. Rubel miano, że nigdy przy wyladowaniu nie interweniował, podpisany jest jako przedstawiciel kolei przy odbiorze cukru, o co go prosili Mindowicz i Komperda motywując swą prośbę tem, że potrzebuja podpisu jego jako urzędnika kolejowego dla wykazania się wobec Puzappu, że wozy nadeszły naruszone.

RUBEL W PODWÓJNEJ ROLI.

Dla charakterystyki panujących w Agencji handl. Puzappu stosunków stwierdza akt oskarżenia, że za wiedzą dyrekcji tej Agencji osk. Rubel występował w powyższym wypadku przy wyladowaniu towarów, oraz jako zastępca kolei w obronie jej przeciw ewentualnym rozszczeniom Agencji, a drugi raz jako funkcjonariusz tej Agencji stwierdzał „manco” przy odbiorze tego samego towaru dla uzasadnienia prawa żądania przez Agencję odszkodowania od Skarbu kolejowego. Bez wiedzy i zezwolenia Dyrekcji kolejowej sprawował on urząd kontrolora w Agencji, a równocześnie pobierał płacę jako funkcjonariusz kolejowy.

Z powyższego przedstawienia sprawy wyladowania i odbierania towarów przez Agencję jest widoczne — powiada akt oskarżenia — że postępowanie Mindowicza, Nowaka, Rubla i Komperdy, aczkolwiek nie da się podciągnąć pod przepisy ustawy karnej, było w każdym razie i to w wysokim stopniu nieuczciwe i jako takie godne napiętnowania.

STRATY MILJONOWE POLSKO-AMERYK. KOMITETU.

W magazynach Agencji złożone były nie tylko towary Puzappu, lecz również i inne, co do których dyrekcja Agencji postępowała na równi z towarami Puzappu. Wskutek tego np. towary polsko-ameryk. Komitetu pomocy dzieciom zabrał tenże Komitet do swoich magazynów, straciwszy na magazynowaniu ich w Agencji handl. Puzappu wiele milionów marek. Z powodu karygodnego

postępowania Agencji z towarami polsko-ameryk. Komitetu toczy się w sądzie osobna sprawa karna przeciwko funkcjonariuszom Agencji handlowej Puzappu.

DOSTAWY WIELOMILJONOWEJ WARTOŚCI.

W chwili, kiedy Nowak objął posadę kierownika Agencji i misję „sanacji” stosunków w niej panujących, w magazynach Agencji towarów niepuzappowskich już nie było. Dopiero od tego czasu datuje się era towarów niepuzappowskich, tj. towarów nie nadsyłanych przez Centr. puzapp i ministerstwo aprowizacji, lecz zakupowanych przez Wydział spraw aprowizacyjnych we Lwowie lub przez Agencję handlową Puzappu na polecenie tegoż Wydziału. Idzie tu, oprócz kilku drobnych zakupów przygodnych, o znaczne wielomilionowej wartości dostawy oskarżonego Bernarda Jonasa, oraz o takiej samej wartości dostawy cukru. Fakt tych dostaw przyczynił się do powiększenia chaosu w gospodarce Agencji i dał sposobność funkcjonariuszom jej do popełnienia licznych czynów karygodnych.

W magazynach Agencji prowadzono księgę magazynową jedną na wszystkie towary tam się znajdujące, bez względu do kogo one należały. Księga ta nie mieściła jednak wszystkich towarów, gdyż na zarządzanie dyrekcji Agencji, niektórych towarów do księgi tej nie wciągano. W biurach Agencji prowadzono oddzielną księgę towarową na towary Puzappu i oddzielną księgę na towary, przeznaczone do dyspozycji Wydziału spraw aprowizacyjnych, lecz była prowadzona tak, że ustalanie stanu zapasów, a tem samem kontrola nad towarami były niemożliwe. Na podstawie takich ksiąg nie mogłyby władze uprawnione i zobowiązane do kontroli Agencji, nawet gdyby chciały, wykryć karygodnej manipulacji.

KONTROLA BYŁA NIEMOŻLIWA!!!

Dzienny raport zawierający zestawienie, co w odosobnym dniu do magazynu wpłynęło, co z niego wydano i jaki zapas towaru pozostał, sporządzane były tak, że kontrola działalności Agencji była również niemożliwa. W filii Puzappu nie interesowano się tymi raportami, mimo, że przedstawiciel filii obowiązany był odbierać od kontrolora filii usne sprawozdania o tem, co w Agencji się dzieje. Księgi raportów urzędnicy Agencji przeważnie zniszczyli, uważając je za niepotrzebną makulaturę. Niektóre z pozostałych raportów wykazują jasne sprzeczności co do ilości towarów w magazynach. Cyfry co do pewnych towarów uległy gwałtownej redukcji.

Po przedstawieniu ogólnego obrazu gospodarki w Agencji handlowej Puzappu i roli, jaką odegrali w niej oskarżeni, przystępuje akt oskarżenia do omówienia poszczególnych czynów karygodnych, zarzucanych obwinionym, co zajmuje przeszło 120 stron aktu oskarżenia.

CUKIER DLA SZPITALI I APTEK.

W czasie bytności ministra aprowizacji we Lwowie w maju 1920 r., na skutek prośby przedstawicieli szpitali i aptek, postanowiono wysłać do Lwowa 5 wagonów cukru białego dla tych instytucji. Wkrótce nadeszła do Wydziału spraw aprowizacyjnych dyspozycja co do pobrania 50.000 kg. cukru rafinowanego z cukrowni w Brześciu Kujawskim. Wydział spraw aprowiz. zlecił Agencji handl. Puzappu, jako instytucji spedytorsko-magazynowej Puzappu zająć się sprowadzeniem tego cukru w jaknajkrótszym czasie, a to ze względu na notoryczny brak cukru dla szpitali, aptek i chorych. Cukier kosztował po 1.408 mk. za 100 kg. Agencją wysłana pieniądze za cukier i poleciała Tow. spedyt. „Wawel” dostawę tego cukru do magazynów Agencji handl. Puzappu. W dniu 3. września 1920 przybył ten cukier kostkowy w 4 wagonach o łącznej wadze 50.440 kg. Cukier wydany został Agencji bez interwencji kolei przy wyladowaniu. Cukier ten wzięty został w 2 księgach towarowych, prowadzonych w magazynach Agencji, lecz waga podana została na 49.400 kg., a nie, jak listy przewozowe wykazywały, 50.440 kg. Brak ten przyjęto w magazynie bez żadnej uwagi, nie żądając urzędowego stwierdzenia braku, lub naruszenia plomb dla uzasadnienia prawa żądania odszkodowania, co więcej braki te przyjęła bezkrytycznie dyrekcja Agencji, tj. Mindowicz i Nowak, nie żądając od podległego im

personalu wyjaśnienia sprawy i usprawiedliwienia.

Na wspomnianych protokołach wyładowania względnie odbioru jednak polegać nie można, choćby co do jednego z nadesłanych wozów, odnośnie do którego sporządzono 7. września protokół odbioru, a który (już 4. września wyładowany został w obcym magazynie i sprzedany przez dyrektorów Puzappu.

Na trop karygodnej manipulacji z tym cukrem wpadła komisja kontrolna lwowskiej Izby kontroli Państwa, która przeprowadzała szkondrum filii Puzappu i Agencji. Stwierdzono, że na polecenie osk. Mindowicza, kierownika kancelarii magazynów zamazał w księdze towarowej odnośnie pozycje co do sprzedanego cukru. Stwierdza akt osk., że z cukru przeznaczonego dla szpitali, aptek i chorych sprzedano na inny cel 14.800 kg. cukru kostkowego za cenę 251.600 mk. i 2.000 kg. za 36.072 mk.

Akt oskarżenia przedstawia bardzo obszernie rafinowane kręactwa, jakich dopuszczali się oskarżeni celem zatuszowania swej zbrodniczej transakcji z cukrem. Gdy wyszło na jaw, że cukru tyle brakuje, tłumaczył najpierw Mindowicz różnicę co do ilości cukru „przedysponowaniem” przez Polsko-ameryk. Komitet pomocy dzieciom, tj. rozporządzeniem się większą ilością, aniżeli w rzeczywistości było do dyspozycji. Gdy Wydział spraw aprowiz. zarzucił dyrekcji, że to twierdzenie jest nieprawdziwe, Mindowicz i Nowak w odpowiedzi wysłali pismo, że po przeprowadzeniu szkondrum magazynu okazało się, iż „przedysponowanie nie miało miejsca” i że zapas cukru w takiej ilości, jak nadszedł, tj. 49.400 kg. jest niernaruszony, że nie jest prawdą jakoby sprzedano z magazynu 14.000 kg. i 2000 kg. cukru.

JAK DELEGAT Z WARSZAWY KONTROLOWAŁ.

Kręactwa dyrekcji Agencji co do tego cukru spowodowało Wydział spraw aprowiz. do odniesienia się do Naczelnej dyrekcji Puzappu w Warszawie o przeprowadzenie ścisłego szkondrum Agencji handl. Puzappu celem wyjaśnienia sprawy cukru. Gdy na to pismo nie nadeszła odpowiedź, zarębował Wydział spraw aprowiz. tę sprawę dwukrotnie w drodze telegraficznej. Dopiero po przeszło miesiącu tj. z początkiem lutego 1921 przybył z Warszawy na szkondrum delegat centr. Puzappu

Jan Koniarek, i jakkolwiek z natury rzeczy powinien on być zgłosić się o szczegóły sprawy do Wydziału spraw aprowiz., tego nie uczynił, przeprowadził szkondrum bez interwencji delegata Wydziału spraw aprowiz., o co się ten Wydział upominał, i to przeprowadził pobieżnie. Po ukończeniu Śledztwa zamieścił p. Koniarek wobec Wydziału spraw aprowiz. cel owego szkondrum, a dopiero na końcu przyznał się wobec Wydziału, że przyjazd jego nastąpił w związku z żądaniem Wydziału, że przy szkondrum znalazł wprawdzie pewne braki i nieprawidłowości, które jednak do 1. marca 1921 zostaną usunięte.

Sprawozdanie p. Koniarka do Centr. Puzappu pozostaje w rażącej sprzeczności z rzeczywistym stanem rzeczy i z tem, co on naczelnikowi Wydziału spraw aprowiz., p. Maszkowskiemu ustnie powiedział.

Sprawą cukru kostkowego wcale się p. Koniarek nie zajmował, a w sprawozdaniu swoim wspomina, że sprawa tego cukru, poruszona przez Wydział spraw aprowiz., została wyjaśniona przez Agencję przed przybyciem jego i że faktycznego „manka” w cukrze niema. Również naczelnik filii lwowskiej Puzappu Słomczyński zniewolony pismem naczelnego dyrektora Puzappu w Warszawie, Lacherta, swego szwagra, do zbadania i wyświetlenia sprawy cukrowej, starał się Agencję handlową Puzappu oczyścić i wobec przełożonej władzy usprawiedliwić. Podał też Słomczyński w piśmie do Centrali Puzappu szereg innych nieprawdziwych okoliczności.

Sprawę sprzedaży i „manca” cukru kostkowego odstąpiła wreszcie lwowska Izba kontroli Państwa Prokuraturze lwowskiej, nie żądając wcale wyjaśnień od Mindowicza i Nowaka.

W śledztwie wyniósł Mindowicz zupełnie inną obronę co do cukru, aniżeli podawał Wydziałowi spraw aprowiz. mianowicie twierdził, że zakupił prywatnie z Nowakiem wagon cukru kostkowego, pochodzenia ukraińskiego, u uchodźcy rosyjskiego Leszczyńskiego i cukier ten odsprzedał. Jednak owego Leszczyńskiego bliżej nie zna, nie wie gdzie się podział i nie ma żadnego dokumentu co do tego kupna.

Śledztwo stwierdziło, że Nowak, Rubel i Komperda brali udział w oszpekczonej transakcji z cukrem kostkowym, również wykryło się, że oskarżeni i w innych wypadkach niejasne interesy prowadzili z cukrem, dawano np. zamiast kost-

kowego tańszy cukier grysikowy, przyczem wzywano w strony pobierające cukier, że cukier kostkowy jest powalany, spróchniały i mało słodki. Cukier z magazynów Agencji wydawano rozmaitym osobom bez dyspozycji, bez asygnat i bez uwidocznienia w księgach takiego wydatku. Dyrektorowi Agencji w porozumieniu z Komperda bardzo często z pominięciem kancelarii magazynowej cukrem dysponowali.

Mimo, że transporty cukru nadchodziły do Lwowa przeważnie nieuszkodzone, dyrekcja Agencji wykazywała bardzo duże „manco” nie stwierdzone jednak na miejscu wyładowania przez organa kolejowe. Akt oskarżenia nazywa te „manca” fikcyjnymi.

RODZYNKI, ORZECHY I DAKTYLE.

W Podwoleńskich skonfiskowano wagon, zawierający 13.364 kg. fig, rodzynek, orzechów, daktyli i sardynek, własność Jetty Preczepowej. Towar ten zagranicznego pochodzenia sprowadzony z Włoch, jako niepokryty zezwoleniem przywozu do Państwa Polskiego, miał być nabyty przez Puzapp po cenach normalnych. Na zarządzenie naczelnika lwowskiej filii Puzappu, Słomczyńskiego, wagon ten sprowadzono do Lwowa. Agencja handlowa Puzappu wykupiła ten wóz, opłaciła cla i inne uboczne należności. Towar ten kazał Słomczyński, nadużywając swej władzy urzędowej, za który to czyn osobno przed sądem przysięgłych odpowiadać będzie, wydać Preczepowej, wbrew wyraźnemu przepisowi ustawy, za zwrotem porzeczonych za nią przez Agencję handl. Puzappu wydatków.

Mindowicz oczywiście wykazał to polecenie Słomczyńskiego i wręczył Preczepowej rachunek, wynoszący przeszło 40.000 mk., natychmiast przez nią zapłacony, poczem otrzymała od Mindowicza polecenie do magazynów Agencji wydania jej wagonu z figami, rodzynekami itp., czego nigdy by bez nadużycia władzy urzędowej przez Słomczyńskiego, wydobyć nie mogła. Do kasy Agencji wprowadzono z kwoty wpłaconej przez Preczepową tylko 22.451 mk., o sprzeniewierzenie reszty kwoty jest oskarżony Mindowicz.

Połowe aktu oskarżenia zajmuje lichwa wojenna, o którą oskarżeni są Jonas i Seinfeld. — Streszczenie tego oskarżenia podamy w następnym numerze.

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 12 czerwca.

+ **Kredyt dla wielkiego przemysłu wyczerpany.** Kredyty dla wielkiego przemysłu i handlu łącznie w kwocie 375 milionów marek w ministerstwie przemysłu i handlu zostały wyczerpane. Ministerstwo stara się o przyznanie nowych kredytów w bardzo znacznej wysokości. Dla przemysłu drobnego uzyskało ministerstwo przem. i handlu kredyt w wysokości 500 milionów mk. Kredyty udzielane są już obecnie. (AW.)

+ **Giełda zbożowa.** Przy bardzo małej podaży silny popyt na zboże twarde. Fasola bez obrotu. Transakcja w życie po 15.000, stacja Tarnopol. Po zamknięciu giełdy płacono za owies 16.000, stacja załadowcza Gródek Jagielloński. Tendencja zwykła, usposobienie ożywione.

Następne zebranie giełdy zbożowej w środę dnia 14. bm. o godz. 5 popoł.

+ **Giełda pieniężna.** Bardzo wielkie obroty w papierach dywidendowych w szczególności w Chodorowie, które zyskały 175 punktów, natomiast Ojkosy spadły z 8.400 na 7.900. Zwyżkę znaczną osiągnęły Pociski, które zakończyły kursem 1.000. Inne akcje słabsze. Miljonówka 1.400—1.425. W akcjach bankowych minimalne transakcje. Papiery lokacyjne bez obrotu. Kursa walut zagranicznych znacznie wyższe, Berlin słabszy 1.360, Wiedeń spadł na 22.

+ **Warszawska giełda.** (Tel. wł.) (G.) Większość dewiz zagranicznych w dalszym ciągu zwyżkowała, tylko marka niemiecka i korona austriacka uległy niższe. Akcjami obroty umiarkowane, przy tendencji niezmięionej. Papiery publiczne w obrotach minimalnych. Miljonówka 1.490—1.500.

+ **Warszawska giełda zbożowo-towarowa.** Żyto 16100—16000, żyto wołyńskie 15500—16000, mąka pszenna poznań. 65% 32100—32000, kasza jęczmienna franco Warszawa 20000, mąka żytnia poznań. 80% 23600, jęczmień browar. 14200—14400, owies poznański franco Warszawa 17200, jęczmień na kaszę 14200, groch franco Warszawa 14650, otręby jęczmienne 7000. (PAT.)

+ **Informacje o Gdańsku.** Gmina Polska w W. M. Gdańsku udziela wszelkich informacji w razie zapotrzebowania rzemieślnika lub przedsiębiorców, służy również podaniem adresów solidnych firm kupieckich. Prosimy więc wszystkich rodaków, którzy mają zamiar wykonywać jakiegokolwiek prace na terenie W. M. Gdańska, lub pragną poczynić jakiegokolwiek zakupy, zwrócić się do Gminy Polskiej: Gdańsk, Am weissen Turm 2.

Kursa giełdy lwowskiej.

7 = żądają, T = transakcje. Zresztą: płażą.

A) Akc. bank.	12 czerwca	B) Akc. przem.	12 czerwca
Akc. Związk.	700	Galicja	250000
Dyskont Lw.	1900	Gafota	T 1850
Handl. Pozn.	2700	Órka	6000
Hipot. akc.	T 800	Órkos	T 8500
Hipot. zemel.	420	Parowozy	T 1250
Małopolski	725	Patrla	5600
Powszechny	325	Pezet	T 925
Przemysłowy	575	Pocisk	T 1000
Ziemsk. kred.	626	Pol. Glob	T 850
		Pol. Nafta	T 1900
		Pol. Tow. H.	T 650
		Rakszawa	T 5725
		Siersza sl.	1250
		Gór. Siersza	6000
		Tepege	5000
		Zieleniewski	500
		Zegluga pol.	300
B) Akc. przem.			
Brow. Lwow.	15000		
Chodorów	T 4175		
Karpalit	T 1825		
Cmielów	T 4750		
Portland z.S.	—		

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 130	Lwów — dnia 12 czerwca 1922		Warszawa dnia 12. czerwca	Zurych dnia 12 VI.	Berlin dnia 30 V.	Wiedeń dnia 12 VI.
	Gotówka	Dewizy	D e w i z y			
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	0.13—0.13	7.25	5.120
1 funt ang.	178 10—18300	1800—18500	18800—19000	23.52	1396.75	97.175
100 frs franc.	263 10—38000	16 100—38000	37500—38800	46.27	2328.55	1934.50
100 fr szwaj.	749 10—80 100	750 10—810 10	80200—81000	100—	5982.50	4123.75
100 frc belg.	125 10—345 10	330 10—350 10	35100—35500	44.00	2593.25	1799.50
100 K czesk.	8 10—8200	7800—8200	8125—8150	10.07	590.75	419.90
100 K wegr.	10 10—500	475—525	—	—59	86.65	023.97
100 K austr.	20—24	20—24	24 00—25 00	—03	3.34	100.—
100 M niem.	1325—1400	1325—1400	1340—1380	1.64	100.—	68.20
1 Dolar am.	4110—4190	4100—4175	4190—4230	5.23	314.15	215.94
100 Lir wt.	200 10—21500	20500—22000	2130—2130	26.62	1602.00	1079.70
100 Lei rum.	265 10—2850	2650—2850	—	—30	204.00	144.94
100 guld. hol.	125000—135000	155000—165000	—	234.50	12140.20	8397.50
100 K. norw.	P 45000—50000	P 16000—51000	—	92.00	571.215	3349.00
100 K. duń.	82000—85000	P 80000—85000	—	115.00	6668.35	4723.75
100 K. szw.	P 70000—72500	P 70000—75000	—	136.00	8085.10	5623.50

UWAGA. „P” oznacza kursa poprzednie, ostatnio notowane.

NADESLANE.

GIGANTI

sensacyjnej dramaty włoski w głównej roli
słynny aktor **MAGISTES**
od dziś **Kino CHIMERA.**

SPRAWA UKŁADU HANDLOWEGO POLSKO-AUSTRJACKIEGO.

Wiedeń. (PAT.). Na zaproszenie polskiego ministerstwa handlu wyjechał do Warszawy, w celu wzięcia udziału w rokowaniach polsko-austriackich o zawarcie traktatu handlowego, generał sekretarz Izby polsko-austr. we Wiedniu, dr. Leon Widumsky.

Komunikaty.

— **Absolwenci szkół średnich**, mający zamiar zapisać się w r. szkolnym 1922/23 na Politechnikę lwowską pracę przy budowie II Domu Techn., do której są obowiązani po zapisaniu, mogą wykonać w czasie wakacji. Zgłaszać się należy w Kierownictwie Technicznych Drużyn Robotniczych gmach Politechniki II. piętro sala rys. IX. codziennie od 13 14-tej (z wyjątkiem świąt i niedziel).

— 00 —

— **Wydział Zawodowego Związku Literatów** polskich we Lwowie podaje do wiadomości członków Związku, iż uzyskał dla nich w Krynicy zupełne uwolnienie od skasy zdrojowej za okazaniem legitymacji członkowskiej.

— 00 —

Oficerowie zdemobilizowani!

Ciężkie położenie, w jakim znaleźli się zdemobilizowani oficerowie W. P. wywołało samo przez się konieczność stworzenia jednolitej i silnej organizacji, która z jednej strony postarała się o jakąś wydatną pomoc dla wielotysięcznej ciężko dotkniętej rzeszy oficerów zdemobilizowanych i wywołała sprawiedliwą ustawę emerytalną, z drugiej zaś strony, by wobec wielkich obowiązków, jakie oficerów tych oczekują, utrwalić ich prawa w czasie i po czynnej służbie. Na podstawie porozumienia istniejących już związków oficerów, zwołano do Warszawy na dzień 25. czerwca 1922 **pierwszy ogólny zjazd oficerów zdemobilizowanych**, którego obrady obejmą wszystkie sprawy oficerów rezerwy tudzież emerytów, inwalidów, jakiemś wów i sierót po oficerach. Celem omówienia żądań oficerów na zjeździe postawić się mających zarządza Związek oficerów we Lwowie zebranie wszystkich oficerów rezerwy emerytów i inwalidów.

Walne Zgromadzenie

dnia 15. czerwca 1922 o godzinie 11 w sali Ogniska oficerskiego przy ul. Frydry 1. 1. wzywa wszystkich bez wyjątku oficerów nieczynnych do licznego stawienia się.

— 00 —

Komunikat:

TERMIN DO WNOŚZENIA ZEZNAŃ DO PODATKU DOCHODOWEGO.

Od roku podatkowego 1922 weszła w życie ustawa z 4. kwietnia 1922, Dz. u. R. P. 29, poz. 232, zmieniająca niektóre postanowienia ustawy z dnia 16. Ipcz. 1920, Dz. u. R. P. Nr. 82, poz. 550, o państwowym podatku dochodowym.

Termin do wnoszenia zeznań do podatku dochodowego upływa dla osób fizycznych i spółek nieobjętych z dniem 1. lipca b. r. a dla osób prawnych z dniem 1. sierpnia b. r.

Stosownie do art. 19. powołanej ustawy z 4. kwietnia 1922 płatnicy podatku dochodowego obowiązani do składania zeznań winni przedtem wpłacić do Kasy skarbowej połowę kwoty podatku, przypadającego według skali z art. 6. tej ustawy od zeznanego dochodu i dowód uskutecznionej zapłaty dołączyć do zeznania.

Od kwot podatku niewypłaconych w powyższym terminie płatności będą liczony odsetki za zwłokę w wysokości 2% miesięcznie.

Nekrologia.

+

Józef Feliks 2 im. Włodek

b. właściciel dóbr

Żyjący lat 47 zmarł po ciężkiej chorobie dnia 19. maja b. r. opatrzony Sw. Sakramentami Pogrzeb odbył się w niedzielę 21. maja o godzinie 4 w Skawinie.

Silva rerum.

CHOROBA LENINA.

Celem uzupełnienia notatki podanej przez P. A. T. o ciężkiej chorobie Lenina, wychodzącej w Warszawie pismo Sawinkowców „Za swobodu” z d. 8 bm. podaje szczegóły zaczerpnięte z dobrze poinformowanego źródła, a rzucające jaśniejsze nieco światło na otoczoną ścisłą tajemnicą chorobę Lenina. Więć: — „w czasie zamachu dokonanego przez Fanny Kaptem na Lenina, został tenże ciężko ranny w szyję, skutkiem czego nastąpił obrzęk arterji szyjnej. Niedawno udało się znakomitemu niemieckiemu chirurgowi wydobyc kule tkwiącą w szyji. Operacja, wyjątkowo ciężka udała się, lecz przypuszczają należy, że wskutek ciężkich komplikacji nastąpił krwotok, wewnętrzny, powodując apopleksję. Współpracownikowi „Local Anzeigera” oświadczone, że fakt ranienia Lenina w szyję, jak i ciężkie tegoż skutki utrzymywane w najgłębszej tajemnicy. Jeżeli więc obecnie przyznają się publicznie, że Lenin uległ apopleksji, sądzić należy, że stan zdrowia Lenina budzi poważne obawy, że — kto wie, czy wogóle ten stan Lenin będzie mógł przetrwać. Po tych rewelacjach nadchodzą depechy PAT-a donoszące o stanie zdrowia Lenina wręcz coś innego: „D. 24 maja Lenin zapadł na ostry gastroenteritis. Stan był groźny, lecz obecnie Lenin znajduje się na drodze do rekonwalescencji”.

Więć niewyjaśnionem zostaje dotąd co dzieje się z Leninem? Czy zapadł na gastroenteritis i ma się już lepiej, — czy uległ apopleksji i stan jego jest beznadziejny? Pewną jest tylko rzeczą że po otrzymaniu depechy p. Radek ze swym sztabem natychmiast pospieszył do Moskwy.

NADESLANE.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

PODZIĘKOWANIE.

Za okazane nam wyrazy współczucia, jakoteż za oddanie ostatniej usługi Najdroższej naszej Matce śp. Józefie z Gottlieb-Haszłakiewiczów Królowkiej — składają tę drogą najserdeczniejsze podziękowanie W. O. Duchowienstwu, Wielebnemu Księdzu Kanonikowi Głabowi, Gronu Nauczycielskiemu Szkoły im. św. Marii Magdaleny Gronu Nauczycielskiemu polskiego K. nserwatorjum, oraz wszystkim Przyjaciołom i Znajomym.

Józefa i Zofia Królowskie.

Baldachimy jedwabne, ornaty z francuskim haftem, sztandary z Kościuszką, chorągwie, alby i wszystkie inne szaty, jakoteż przybory i naczynia kościelne poleca firma Szymona Wilczyńskiego Lwów Rynek 12 a. Na prowincję za zaliczką. 1734

Adw. Dr. Fryderyk KRATTER

otworzył kancelarię we Lwowie ul. Mochnackiego 1. 86. Przy muze strony od godz. 1. do 2. 1804

Zjazd Członków i Wychowanków Tow. św. Stan. Kostki

we Lwowie, ul. Gródecka 2 b. Dom Katolicki.

Dnia 2. lipca 1922 roku odbędzie się Zjazd koleżeński byłych członków i wychowanków Tow. św. Stan. Kostki. Już 33 lat istnieje i pracuje dla społeczeństwa polskiego i nad polepszeniem doli klasy pracującej, już 33 lat corocznie daje społeczeństwu coraz nowe zastępy dzielnych pracowników. Jest już ich wielka liczba w różnych zawodach, w różnych miejscach, na różnych stanowiskach.

We wszystkich jednak państwie jeden i ten sam duch, wszystkich jednocześnie wspomnienie wspólnie przeżytych chwil w Tow. I oto teraz zierzymy się, by łączność tę i ducha tego ożywić, wzięty przyjaźni zacieśnić przegladając swoje szeregi, przelliczyć siły, uczcić pamięć zmarłych zaszczytnie za Ojczyznę na polu walki poległych naszych kolegów i towarzyszy!

Zbierzemy się, by naradzić nad sposobem wspólnej, solidarnej pracy dla Wolnej Ojczyzny. Tymczasowy Komitet prosi przede wszystkim P. T. Kolegów, byłych członków i wychowanków Tow. św. Stan. Kostki, by jaknajprędzej zgłosili swą uczestnicztwo w Zjeździe i podali swoje adresy a otrzymają bliższe szczegóły.

Zgłoszenia przyjmujecie do 2. czerwca br. Zarząd Tow. św. Stan. Kostki ul. Gródecka 2. b. 1807

Za Komitet:

Józef Zaczekowski sekretarz. Ks. K. Dzierżyński prezes.

Komitet Pań, urządza na rzecz Zakładu sierót pod wezwaniem Najśw. Serca Jezusowego **we czwartek 15. bm.**

na Wysokim Zamku

WIELKI FESTYN

z bardzo urozmaconym programem. 1806

KOŁO PAŃ T. S. I.

zaprasza na mszę św. z okazji obchodu trzydziestolecia 14. czerwca 8 1/2 godzina w katedrze. 1810

Zawiadomienie.

Sekoja zawodowa mistrzów dla wyrobu rekonstrukcji, naprawy i strojenia wszelkich instrumentów muzycznych, przy słow. przem. stolarzy we Lwowie, ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność miejscową jakoteż zamiejscową, że tylko poniżej wymienieni członkowie są **uprawnionymi i ukwalifikowanymi mistrzami tego zawodu** jak

Dla wyrobu organów: Pp. Rudolf Haase, Lwów ul. Piaskowa 9, Bronisław Markiewicz, Szeptych 6 i Franciszek Zuch, Zborowska 16.

Dla wyrobu harmonium: Pp. Alojzy Bartoszewski, Lwów Piękarska 15 i Rudolf Haase, Piaskowa 9.

Dla wyrobu instrumentów dętych i smyczkowych: Pp. Franciszek Niewczyk, Lwów Grodecka 2 b, i Franciszek Svaloń, Rzeźnicka 7.

Tylko dla wyrobu instrumentów smyczkowych: p. Władysław Baczyński, Lwów, Chorażczyzna 7.

Dla wyrobu fortepianów: p. Michał Szkielski Lwów, Ossolińskich 10.

Dla naprawy i strojenia fortepianów: Pp. Józef Hanak, Lwów Panska 21, Karol Fuchs, Łosińskiego 4. Alojzy Bartoszewski, Piękarska 15. Michał Wojnarowicz, Chorażczyzna 5. Adolf Müller, Kampiana 15. Jan Pukas, Cłowa 10. Roman Skleniarz, Kopernika 26. Artur Smutny, Chmielowskiego 5. Antoni Garmada, Zborowska 16 Alfred Maczubski, sw. Marcina 16 — Prezes sekcji: **Hanak.** 1811

Zbiórka.

Dnia 14. czerwca odbędzie się zbiórka uliczna na rzecz sierót zakładu im. św. Heleny.

1818

Za komitet: Zmirkiewiczowa

KRONIKA SPORTOWA.

POGOŃ—POLABAN 1:1 (1:0).

Niedzielne zawody przyniosły Pogoni tylko mikrozebraną, mimo, że mogła wygrać i to poważnie. Przez oba dni jednak atak Pogoni zdradzał taką niedyspozycję w strzelaniu na bramkę przeciwnika, że tem samem drużyna jest usprawiedliwioną częściowo. Bę z drugiej strony zaznaczyć trzeba, że bramka strzelona przez Polaban była zupełnie zbędną i przy odrobinie ambicji w obronie nigdyby do tego nie doszło. W drugiej połowie bowiem atak Polabanu bawił zaledwie pięć razy pod bramką Pogoni, a strzał wyrównujący padł z odległości 20 m. od bramki.

Pogoń z miejsca bierze bardzo ostre tempo i już w 5 m. uzyskuje pierwszą i ostatnią bramkę przez Bacza z podania Kuchara. Później, mimo licznych ataków, zmiany rezultatu publiczność doczekać się nie mogła, bo wszystkie prawie strzały środkowej trójki idą w aut. W ostatnich dziesięciu minutach dopiero pierwszej części zaczyna silniej atakować Polaban, lecz również bezskutecznie. Połowa 1:0 dla Pogoni. Po pauzie przygniatająca wprost przewaga Pogoni, Polaban atakuje zaledwie parę razy i to zawsze niebezpiecznie. Wynik się nie zmienia jednak z powodu tego samego, co i w pierwszej części tj. absolutnej niedyspozycji w strzale ataku Pogoni. W 44 m. wypał prawego skrzydła z zamianą miejsc z łącznikiem z odległości 20 m. zdobywa Polaban wyrównującą bramkę. Z połowy boiska atak Pogoni zakończony rogim. Narożny rzut b. Stonecki, sędzia odgwisduje koniec gry, w sekundę później pakuje Pogoń piłkę do bramki Polabanu, niestety już zapóźno. Sędziował p. Schneider.

WARSZAWA. CZARNI—POLONJA 2:2. (1:1).

Przy udziale paru tysięcy widzów zawody rozegrane między powyższymi drużynami zakończyły się wynikiem 2:2. Sędziował p. Pronoszko z Polonii.

Czarni III.—R. K. S. Metal 2:2 (1:2)

Czarni IV.—Ż. K. S. III. 5:1 (1:1).

Warszawa—Poznań Zawody piłki nożnej w Poznaniu między klubem warszawskim Warszawianka i poznańską Wartą dały wynik 2 : 2.

Bieg maratoński. Mills, Anglik, zwyciężył po raz trzeci w biegu maratońskim w Londynie.

WĘGIEL DRZEWNY

wprowadzonego w handel gatunku, zarówno bukowy jak i brzozyowy węgiel retortowy w większych partiach zakupują

M. LIETZAU & Co.

Gdańsk, Langga 50-51.

SUKNA

w wielkim wyborze na ubrania męskie, sportowe, płaszcze, zarzutki, kostjumy, płaszcze damskie i t. p. **poleca**

FABRYCZNY SKŁAD SUKNA
RAJSKI & GROCHOLSKI
LWÓW, ul. RUTOWSKIEGO 7.
(naprzeciw Katedry).

OGŁOSZENIA.

Firma „GRAFKA“ Marek Seide
LWÓW, UL. KOŁŁATAJA 5. W PODWÓZCU.
posiada zawsze na składzie:

PAPIERY WSZĘDNIEGO ROZMIARU I FORMATU.
PRZYBORY DRUKARSKIE: Rygały, szuffe, wierszowniki i t. p.
MASZYNY DRUKARSKIE, masy do wałków, farby drukarskie i t. p. 1503

Zastępstwo na Polskę odlewni czcionek i linii mosiężnych **POPELBAUMA** we WIEDNIU.
Zastępstwa na wschodnią Małopolską fabryki przyborów drukarskich T. Kaldyka i S-ka w Poznaniu.

PLUG PAROWY

w dobrym stanie okazynie do sprzedania „PILOT“ Spółka z ogr. poręką
Lwów ul. Batorego 4. 1782

TURBINY!

wodne s. FRANCISKA, walce, perlaki, kamienie młyńskie, transmisje, pasy, motory, oraz wszelkie inne maszyny poleca: „PILOT“, Lwów, ul. Batorego 4.

Zgłoszenie.

Tecznik dentystyczny zdolny, kotołk, polak z praktyką w pierwszorzędnym zakładzie we Lwowie. poszukuje posady u Dr. dentysty. 1812
Karwowski, Kopyczyńce.

WĘGIEL, KOKS I DRZEWO

wagonowo i w mniejszej ilości dostarcza natychmiast do domu. — — Biuro sprzedaży węgla 1808
Zdzisława Kaweckiego, Staszica 3.

Ziemia na sprzedaż

W okolicy Przeworska w pobliżu kościoła stacji kolejowej i poczty, przy gościńcu, jest do sprzedania 50-80 morgów doskonałej buraczano-pszennej gleby. Wiadomość u adwokata **Dra Świtalskiego, Przeworsk. 1801**

STENOTYPISTKI

polsko-niemieckie

władające obu językami w słowie i piśmie, przyjmie zaraz większe biuro naftowe. 354

Oferty z odpisami świadectw przy zapodaniu referencji do administracji „Kurjera Lwowskiego“ pod „NAFTA VIII/a“

ZARZĄD KASY CHORYCH MIASTA LWOWA

rozpisuje niniejszem konkurs na 2 posady akuszerów-ginekologów. Termin wnoszenia podań do 20. czerwca 1922. Blizszych informacji udziela biuro Kasy Brajerowska 8. I. p.

OBUWIA sprzedaż hurtowa, **DAMSKIE, DZIECIENNE,** skórzane i płócienne w dużym wyborze.
Warszawa, Wolska 26-8. 2792



Swierzbę w ciągu 3-4 dni leczy uznaną przez powagi lekarskie mydlana „Masę Para Hebda“, nie plami bielizny, ma przyjemny zapach. **Dla koni** od swierzbę i parcha „EKWOL-HEBDA“. **Na Hemoroidy** roślinne świeczki „RATELIN-HEBDA“. Przedstawicielstwo na Lwów: Apteka Dra. St. Stencela. 197

Nauki wychowanie.

WPISY

na nowe kursa księgowości etc. ranne i wieczorne przyjmuje od 7. do 15. bm. od godz. 10-12 i od 4-6-jej.

Konos. Prakt. Kursy Księgowości 1785

Z. OLSZEWSKIEGO
Lwów, Kurkowa 38.

Kurs kwalifikacyjny szkół powszechnych od 20. lipca. Stankiewiczowa, Zacharjowicza 3. 1605

Posady i prace.

Reprezentant komercyjny buchalter, 27-letni, zdolny, praktyczny, z językami francuskim, włoskim, niemieckim, przedsiębiorczy kierownictwo jakiegokolwiek asacji handlowej międzynarodowej. Łaskawe zgłoszenia: Corispond nte - Souszów, p. B Iszowce. 1795

Różne.

Od blisko dwu lat obłożnie chora robotnica drukarska, wyniszczona chorobą, nie mogąc znaleźć przytulku w szpitalu ani w nieuleczalni z powodu przepiętnienia, uprasza tą drogą o datki, z którychby mogła choćby skromnie żyć. **Maria Machówna.** Wszystkie datki przyjmuje Administracja „Kurjera Lwowskiego“. 1446

Naprawy powozów wykonuje fabryka powozów Mściława Lickendosta, ul. Żulińskiego 6. 1627

Unieważniam zgubioną kartę zdemobilizowania Zenon Balajewicz, żołnierz z 40 pp., w Białym Potoku, poczta Białobozna, pow. Czortków. 1815

Iwan Dacka syn Zemka Anny Dacko, ur. 1895, zgubił poświadczenie wojskowe, które niniejszem unieważnia. 1814

Zgubiłem tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne, wydane z 4 dyonu żandarmerji polowej w Baranowiczach. Łaskawy znalazca raczy zwrócić pod adresem: Malanicz Anton, Nyrków, poczta Tluste, powiat Zaleszczyki. 1813

Przyjmę m odą panienkę na mieszkanie z wiktą. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia pod „Dobry wikt“, do administracji Kurjera Lwowskiego. 1815

Unieważnia się kartę bez rm nowego urlopowania, szereg. Pałacha Jaga, urodz. w Nowosielcach, pow. Przeworsk, wystawioną przez 39 pp. strzel. w Jarosławiu. Karta powyższa została skradzioną 2. czerwca 1922. 1796

Małopolanin, Polak, prawnik z 3 egzaminami prawniczymi, władający językiem polskim, niemieckim i rosyjskim w słowie i piśmie piszący biegle na maszynie, posiadający administracyjną praktykę na kopalni nafty obecnie zajęty w większej rafinerji nafty jako samoistny kierownik ekspedycji **zmieni posadę.** Reflektuje na samoistną posadę w rafinerji nafty, kopalni nafty lub węgla w jakimkolwiek dziale. Łaskawe zgłoszenia do biura ogłoszeń „Ruche, Kraków, Szczepańska 9, pod „Przemysł naftowy lub węglowy“. 1800

Kupno i sprzedaż.

Młyńskie kamienie, maszyny, turbiny transmisje pasy motory ropne, lokomobile, gąry po cenach konkurencyjnych poleca: „PILOT“ Lwów Batorego 4. 1269

Dom 4 piętrowy w Toruniu na sprzedaż. Czajkowski, Toruń, Sukiennicza 8 1805

Okazja! Lucia! chłopek najlepsze 33-38 mkp. 5.3'0, męskie 40-41 mp. 8000, Bema 12 b, parter ganek. 1797

Kon angielskiej rasy po „Match Boxu“ do sprzedania ze siodłem za 600 tys mkp., handlarze wykluceni, Zamarszynowska 41. 1789

J. KALINA
Narodowa demokracja a Galicja wschodnia

do nabycia w administracji Kurjera Lwowskiego i we wszystkich księgarniach.
Cena 200 Mkp.

Konkurs.

Gimnazjum prywatne w Radziechowie poszukuje ukwalifikowanego kierownika, tudzież nauczycieli względnie absolwentów matematyki i fizyki.

Uposażenie wedle normy dla gimnazjów rządowych wraz z dodatkiem wedle umowy, zaś kierownikowi nad obszerny dom mieszkalny z ogrodem, oświetleniem i opałem. 1791

Uprasza się o nadesłanie zgłoszeń jak najrychlej na ręce Dr. Stemerowicza lekarza powiatowego w Radziechowie

Radziechów, 8. czerwca 1922.

KALKI DO RYSOWANIA

Stanisław ABL
Lwów, Legionów 11. Filia: Sykstuska 3.

Wdowa średniego wieku, z dobrego domu, znająca krawiectwo damskie, dziecięce, a po części i męskie, oraz bielizniarstwo i hafciarstwo poszukuje odpowiedniej posady we Lwowie (konkretnie z mieszkaniem). Może ewent. przystąpić do spółki.

Blizszych informacji udzieli po otrzymaniu oferty dla „Oczekującej“ poste-restante Włocławek. 1755

Browar w Limanowej

poszukuje

technicznego kierownika piwowara z praktycznym i teoretycznym wykształceniem.

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd browaru w Limanowej Małopolska. 1644